



Sygn. akt II CSKP 112/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości S.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w C.
przeciwko Zespołowi Szkół [...] w G.

Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 grudnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości S. Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w C. wniósł o uznanie, na podstawie art. 127 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361 ze zm., aktualnie: Prawo upadłościowe, tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm.; dalej: „p.u.n.”), za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości wskazanej spółki umowy z 18 czerwca 2012 r. dotyczącej przeniesienia przez upadłą własności nieruchomości stanowiących niezabudowane działki ewidencyjne nr [...]1 i [...]2 oraz nr [...]3, [...]4, [...]5, [...]6 na rzecz pozwanego Zespołu Szkół [...] w G. Sp. z o.o. oraz o nakazanie, na podstawie art. 134 ust. 1 p.u.n., przekazania ich do masy upadłości.

Wyrokiem zaocznym z 25 września 2014 r. Sąd Okręgowy w P. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Wyrokiem z 18 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w P. uchylił wyrok zaoczny w całości i powództwo oddalił.

Wyrokiem z 5 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że utrzymał w całości powyższy wyrok zaoczny.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 18 czerwca 2012 r. T.E.M. reprezentujący pozwanego oraz D.M. reprezentujący S. Sp. z o.o. zawarli w formie aktu notarialnego (Rep. A numer (...)) umowę przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia spłaty pożyczki.

Na przełomie 2009 r. i 2010 r. D.M. był prezesem zarządu pozwanego, a od maja 2011 r. do 2014 r. upadłej spółki S.. Upadła spółka w tym czasie była również zobowiązana do spłaty kredytu obrotowego opiewającego na łączną kwotę 27 000 000 zł. Miesięczna obsługa tego kredytu wynosiła 600 000 zł, wobec czego, gdy brakowało środków na miesięczną ratę kredytu, zaciągano krótkoterminowe pożyczki.

W dniu 23 lipca 2012 r. pozwany dokonał przelewu środków finansowych w kwocie 200 000 zł na rzecz spółki S.. W tytule przelewu wpisano „Pożyczka na podstawie umowy z dnia 18.06.2012 r.”. S. Sp. z o.o. nie zwróciła pozwanemu

udzielonej pożyczki, nie dokonano także wyceny spornych nieruchomości, celem jej rozliczenia.

W piśmie z 27 maja 2013 r. wierzyciel spółki S. sp. z o.o. w K. wniósł o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku tej spółki. Postanowieniem z 21 stycznia 2014 r., sygn. akt XI GU (...), Sąd Rejonowy w P. ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika - spółki S. oraz wyznaczył syndyka.

Wartość rynkowa trzech wskazanych nieruchomości, będących przedmiotem umowy przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia spłaty pożyczki, według stanu i cen na dzień zawarcia tej umowy, tj. na 18 czerwca 2012 r., bez uwzględnienia wartości hipotek obciążających nieruchomości, wyniosła 1 244 000 zł.

Opierając się na tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 127 ust. 3 p.u.n., w brzmieniu mającym zastosowanie do rozpoznania niniejszego sporu, bezskuteczne są w stosunku do masy upadłości zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego dokonane przez upadłego w ciągu dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Tego rodzaju czynność przyszłego upadłego dokonana przed okresem ochronnym, o którym mowa w tym przepisie, nie może być uznana za bezskuteczną na podstawie regulacji z art. 127 ust. 3 p.u.n., gdyż została dokonana właśnie poza okresem ochronnym. W ocenie Sądu drugiej instancji, dotyczy to jednak tylko takich czynności rozporządzających, których rzeczywistym celem jest zabezpieczenie własnego długu przyszłego upadłego, np. przez przewłaszczenie nieruchomości. Regulacja zawarta w tym przepisie ma ochronić wierzycieli przyszłego upadłego przed uszczupleniem masy upadłości na skutek dokonania w okresie ochronnym czynności rozporządzających przez przyszłego upadłego, których przedmiotem jest zapłata albo zabezpieczenie długu istniejącego, lecz jeszcze niewymagalnego, czyli w sytuacji gdy przyszły upadły nie ma jeszcze obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, lecz taką czynność (zapłata albo zabezpieczenie) podejmuje, uprzywilejowując w ten sposób niektórych wierzycieli albo wierzyciela.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że na skutek zaskarżonej czynności przyszły upadły dokonał zabezpieczenia nie tylko długu niewymagalnego, lecz jeszcze

nieistniejącego w dniu dokonywania tej czynności. Przyjmując, że umowa pożyczki została zawarta 18 czerwca 2012 r., lecz przedmiot pożyczki został wydany pożyczkobiorcy, przyszłemu upadłemu, przez pożyczkodawcę (pozwanego) 23 lipca 2012 r., umowa przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie spłaty tej pożyczki zawarta 18 czerwca 2012 r. zabezpieczała nie dług już istniejący, ale jeszcze niewymagalny, lecz dług przyszły, skoro do czasu wydania na podstawie konsensualnej umowy pożyczki pożyczkodawcy przedmiotu pożyczki, po jego stronie nie powstał obowiązek zwrotu tej pożyczki, czyli nie powstał dług. W takiej sytuacji, mając na uwadze, że przed upływem roku od dokonania przedmiotowej czynności został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości, należy wnikliwie ocenić wskazaną czynność w zakresie jej rzeczywistego charakteru.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że interpretując art. 127 p.u.n., w szczególności relację ust. 3 do ust. 1 tego artykułu, nie można pomijać funkcji ochronnej tych przepisów. Przyjęcie, że każda czynność przyszłego upadłego, której przedmiotem formalnie jest zabezpieczenie, podlega ocenie wyłącznie na podstawie przesłanek z art. 127 ust. 3 p.u.n. i wyłączone jest w każdej sytuacji badanie takiej czynności w świetle przesłanek z art. 127 ust. 1 p.u.n., oznaczałoby wyłączenie od oceny, w świetle omawianej regulacji, skuteczności czynności rozporządzającej, jaką jest np. przeniesienie przez przyszłego upadłego w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, własności nieruchomości w celu zabezpieczenia zawartej umowy pożyczki, która nie została wykonana, gdyż pożyczkodawca, niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, nie przeniósł na pożyczkobiorcę przedmiotu pożyczki, a pożyczkobiorca nie wystąpił z żądaniem wydania tego przedmiotu. Sytuacja taka nie wywołuje ujemnych skutków dla pożyczkobiorcy, który dokonał przewłaszczenia części swego majątku w celu zabezpieczenia, gdyż wobec niewydania przedmiotu pożyczki nie może potencjalnie powstać sytuacja braku zwrotu przedmiotu pożyczki pożyczkodawcy, czyli po stronie pożyczkodawcy nie aktualizuje się uprawnienie do uruchomienia, realizacji zabezpieczenia. Jednakże taka sytuacja, w której z majątku przyszłego upadłego, wyszły określone składniki majątkowe, uszczuplając przyszłą masę upadłości, pozbawia wierzycieli możliwości zaspokojenia z tej części majątku przyszłego upadłego. W takiej, jak opisana, sytuacji, gdy przyszły upadły dokonał

w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości formalnie czynności przeniesienia np. własności nieruchomości w celu zabezpieczenia przyszłego długu, który nie powstał, należy dopuścić możliwość badania takiej czynności rozporządzającej w świetle przesłanek z art. 127 ust. 1 p.u.n., gdyż w istocie czynność ta nie spełnia funkcji zabezpieczenia. W kontekście funkcji art. 127 p.u.n. taka czynność rozporządzająca powinna podlegać takiej samej negatywnej ocenie, jak zabezpieczenie długu istniejącego lecz niewymagalnego, dokonane w okresie ochronnym z art. 127 ust. 3 p.u.n.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podobnie należy traktować sytuację, gdy wprawdzie, w pewnym odstępie czasu od zawarcia umów pożyczki i umowy przewłaszczenia np. nieruchomości przyszłego upadłego w celu zabezpieczenia tej pożyczki, która to umowa została zawarta w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, nastąpiło wydanie przedmiotu pożyczki, lecz w ciągu dalszego wielomiesięcznego okresu do ogłoszenia upadłości pożyczkobiorcy, mimo krótkiego, kilkumiesięcznego terminu zwrotu pożyczki, ten zwrot nie nastąpił, a pożyczkodawca nie podjął żadnych czynności w celu odzyskania udzielonej pożyczki, względnie czynności w celu zrealizowania zabezpieczenia. Także taką czynność należy oceniać jako w istocie nieodpłatną czynność rozporządzającą składnikami majątku przyszłego upadłego, podlegającą ocenie w świetle przesłanek z art. 127 ust. 1 p.u.n.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że z treści umowy z 18 czerwca 2012 r. przeniesienia własności dla zabezpieczenia spłaty pożyczki oraz oświadczenia o poddaniu się egzekucji wynika, że w umowie pożyczki strony określiły krótki termin jej zwrotu, a mianowicie trzy miesiące od dnia wypłaty kwoty pożyczki, czyli w omawianej sytuacji zwrot kwoty pożyczki powinien być nastąpić do 23 października 2012 r. Mimo tak krótkiego terminu zwrotu pożyczki, pożyczkodawca do 23 maja 2013 r. nie podjął żadnych czynności zmierzających do tego celu czy też realizacji uzyskanego zabezpieczenia. Takich czynności nie podjął również pożyczkobiorca.

Przytoczone okoliczności wskazują, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że żadna ze stron umowy, w szczególności pożyczkodawca, nie była zainteresowana

realizacją zabezpieczenia niespłaconej, w ustalonym, krótkim terminie spłaty pożyczki, pomimo istniejących możliwości. W takiej sytuacji zasadnie należy przyjąć, że istotą omawianej czynności prawnej z 12 czerwca 2012 r., wbrew jej treści, nie było zabezpieczenie przyszłego długu, lecz rozporządzenie częścią majątku przyszłego upadłego.

W ocenie Sądu drugiej instancji, dokonanie takiej oceny nie jest wyłączone w ramach art. 127 p.u.n., skoro stosując ten przepis, sąd ma obowiązek ocenić w okolicznościach danej sprawy, czy czynność rozporządzająca ma charakter odpłatny czy nieodpłatny, a po dokonaniu tej oceny i przyjęciu odpłatności zaskarżonej czynności ocenić kolejną przesłankę, a więc czy wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Konieczność dokonania wskazanych ocen oznacza, że stosowanie wskazanej regulacji nie jest niejako automatyczne, jedynie na podstawie oznaczenia czy treści zaskarżonej czynności, bez analizy jej rzeczywistego celu, czy skutku. Taka ocena nie powinna być schematyczna, a powinna opierać się na wnikliwej ocenie zaskarżonej czynności.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa z 18 czerwca 2012 r. przenosząca na pozwanego własność nieruchomości, stanowiąca niewątpliwie czynność rozporządzającą, powinna być oceniana nie w ramach art. 127 ust. 3 p.u.n., lecz powinna być traktowana w takiej sytuacji jako nieodpłatna czynność rozporządzająca i oceniana na podstawie ust. 1 tego artykułu. W takiej sytuacji stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że czynność w przedmiocie zabezpieczenia spłaty pożyczki nie została dokonana w okresie ochronnym z tego przepisu, a w konsekwencji nie może być z tego względu uznana za bezskuteczną, nie przesądza, że czynność ta nie podlega badaniu w kontekście ewentualnej bezskuteczności według przesłanek z art. 127 ust. 1 p.u.n.

Zdaniem Sądu drugiej instancji nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że umowa przewłaszczenia nieruchomości z 12 lipca 2010 r. w celu zabezpieczenia pożyczki udzielonej przez nabywcę nieruchomości stanowiła czynność odpłatną. W ocenie Sądu Apelacyjnego błędnie Sąd Okręgowy przyjmuje,

że obie umowy, tj. pożyczki i przewłaszczenia dla zabezpieczenia zwrotu pożyczki, stanowią jedną czynność prawną, traktując świadczenie z umowy pożyczki jako ekwiwalent świadczenia w postaci przeniesienia własności przedmiotowych nieruchomości w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki. Z opisu umowy pożyczki, w treści umowy z 18 czerwca 2012 r. w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości, wynika, że strony określiły w umowie pożyczki odsetki, jakie był zobowiązany zapłacić pożyczkobiorca, które stanowiły wynagrodzenie za możliwość korzystania z przeniesionej na własność pożyczkobiorcy kwoty pożyczki przez okres na jaki została udzielona. Z ustaleń faktycznych wynika, że do zwrotu pożyczki nie doszło i pozwany nadal pozostaje właścicielem przewłaszczonych nieruchomości, nie doszło też do wyceny spornych nieruchomości w celu rozliczenia pożyczki, czyli nie doszło do realizacji, uruchomienia zabezpieczenia, w celu umorzenia zabezpieczonej wierzytelności z tytułu umowy pożyczki.

Sąd drugiej instancji przyjął zatem, że umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia pożyczki z 18 czerwca 2012 r. jest rozporządzającą umową nieodpłatną i została dokonana w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości pożyczkobiorcy.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 127 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 3 p.u.n. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że: a) skutki zawartej przez strony umowy przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia udzielonej powodowi pożyczki z 18 czerwca 2012 r. należy oceniać na podstawie przesłanek wskazanych w art. 127 ust. 1 p.u.n., jako że jest to nieodpłatna umowa rozporządzająca, o której mowa w tym przepisie, w sytuacji gdy prawidłowa subsumcja ustalonego przez sąd stanu faktycznego pod normę wyływającą z art. 127 ust. 1 i 3 p.u.n. powinna prowadzić do wniosku, że z taką sytuacją nie mamy tutaj do czynienia, a zawarta między stronami umowa przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie stanowi zabezpieczenie długu niewymagalnego w rozumieniu art. 127 ust. 3 p.u.n. i to wyłącznie termin przewidziany w tym przepisie ma zastosowanie dla oceny kwestii skuteczności dokonanego zabezpieczenia względem masy upadłości; b) jeżeli czynność w przedmiocie

zabezpieczenia spłaty pożyczki (umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie) nie została dokonana w okresie ochronnym z art. 127 ust. 3 p.u.n., a w konsekwencji nie może być z tego względu uznana za bezskuteczną, to czynność ta może podlegać badaniu w kontekście ewentualnej bezskuteczności według przesłanek z art. 127 ust. 1 p.u.n., w sytuacji gdy prawidłowa ocena relacji obu wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż czynność prawna zakwalifikowana jako zabezpieczenie w rozumieniu art. 127 ust. 3 p.u.n. nie może zostać uznana za bezskuteczną względem masy upadłości na podstawie tego przepisu i nie jest możliwe swoiste „przejście” na reguły postępowania wynikające z art. 127 ust. 1 p.u.n., gdyby zastosowanie reguły z ust. 3 tego przepisu prowadziło do braku możliwości stwierdzenia bezskuteczności czynności prawnej względem masy upadłości;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 127 p.u.n. przez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnej wykładni polegającej na uznaniu, że udzielenie zabezpieczenia z jednoczesnym zawarciem umowy pożyczki (zaciągnięciem zobowiązania) może zostać zakwalifikowane jako czynność prawna bezskuteczna *ex lege* na podstawie art. 127 p.u.n., podczas gdy czynność zabezpieczająca, powstająca wraz z powstaniem zobowiązania, nie może być uznana za bezskuteczną w myśl cytowanego przepisu; przyjęciu, że w ramach tego przepisu sąd jest władny ocenić cel czynności prawnej zakwalifikowanej uprzednio jako umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie i przyjąć odmienny cel, aniżeli wynika to z istoty danego typu czynności prawnej, w sytuacji gdy przepis ten nie daje podstaw do oceny jakichkolwiek parametrów dotyczących czynności prawnej, a jedynie przewiduje konsekwencje ustaleń dokonywanych wedle zupełnie innych reguł, a sąd, powołując się na art. 127 p.u.n., nie może, dokonując wykładni tego przepisu, ustalić, tak jak to uczynił w niniejszej sprawie, że strony nie były zainteresowane realizacją zabezpieczenia i na tej podstawie przyjąć, iż celem czynności było rozporządzenie częścią majątku przyszłego upadłego definitywne, a nie na zabezpieczenie, tego rodzaju ustalenia nie mieszczą się bowiem w ramach wykładni zawartości normatywnej art. 127 p.u.n.;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 127 ust. 1 p.u.n. przez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnej wykładni polegającej na uznaniu,

że czynność przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia długu wynikającego z umowy pożyczki z 18 czerwca 2012 r. była czynnością nieodpłatną, podczas gdy właściwa subsumcja prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, zgodnie z którym zawarta została umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie wierzytelności z umowy pożyczki, której przedmiot w postaci kwoty pieniężnej został wydany 23 lipca 2012 r., powinna prowadzić do wniosku, że tego typu umowa nie może zostać sklasyfikowana jako nieodpłatna, ponieważ została zawarta w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej odpłatnej umowy pożyczki, co implikuje ocenę odpłatności/nieodpłatności rozporządzenia przez pryzmat umowy zobowiązującej do jego dokonania, a nie tylko samej umowy rozporządzającej; czynność prawna dokonana na zabezpieczenie wierzytelności (*causa cavendi*) ze swej istoty nie może zostać sklasyfikowana jako nieodpłatna, jako że taki status mają jedynie czynności, których dokonanie jest wyrazem szczodropliwości jednej strony względem drugiej, z czym w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia, a warunkiem udzielenia pożyczki powodowi było m.in. ustanowienie zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie, zabezpieczenia więc powodowi nie przyświecała *causa donandi*;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 720 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w ramach konstrukcji umowy pożyczki dług biorącego pożyczkę nie istnieje do momentu wydania przedmiotu pożyczki przez dającego pożyczkę i z tego względu do tej chwili jest długiem przyszłym, w sytuacji gdy umowa pożyczki jest umową konsensualną i z tego względu dochodzi do skutku w momencie złożenia zgodnych oświadczeń woli przez strony, a wydanie przedmiotu pożyczki nie jest warunkiem samego powstania długu po stronie biorącego pożyczkę, a jedynie jedną z przesłanek jego wymagalności;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56 w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 353¹ k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że celem umowy przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie zawartej między stronami było rozporządzenie częścią majątku przyszłego upadłego, a nie zabezpieczenie wierzytelności, w sytuacji gdy cel umowy wyraźnie wynikał z jej treści i mieścił się granicach swobody umów, a nadto sąd w żadnym miejscu nie zanegował, że umowa, którą zawarły strony była umową przewłaszczenia na

zabezpieczenie, jednocześnie bezzasadnie przyjmując, że jej celem nie było zabezpieczenie, a zatem dokonując takiego przyporządkowania umowy do instrumentu zabezpieczenia wierzytelności, przyjął cel sprzeczny z jego naturą (cel inny aniżeli zabezpieczający), przy czym Sąd ten wyraźnie wskazał w uzasadnieniu swojego orzeczenia, iż w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, który z kolei wyraźnie wskazywał na zabezpieczający cel dokonanej czynności, a cel ten był między stronami bezsporny, o czym świadczy również, że powód w pozwie wskazał, że do przeniesienia własności nieruchomości doszło w celu zabezpieczenia pożyczki i nie kwestionował tej okoliczności na żadnym etapie postępowania;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. przez jego niezastosowanie i błędną wykładnię polegającą na utrzymaniu w mocy wyroku zaocznego, uwzględniającego równocześnie powództwo w zakresie opartego na art. 189 k.p.c. żądania o ustalenie oraz jednocześnie w zakresie dalej idącego żądania o zasądzenie, co bezpośrednio i w sposób rażący narusza ten przepis uniemożliwiający skuteczne wytoczenie powództwa o ustalenie, jeżeli stronie uprawnionej przysługuje żądanie dalej idące, brak jest bowiem w takiej sytuacji interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie;

7. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 321 § 1 w zw. z art. 391 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa w oparciu o inną niż podana przez powoda podstawę faktyczną, w wyniku przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że celem zawarcia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie było zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z 18 czerwca 2012 r., która to podstawa faktyczna nie została wskazana w pozwie, a twierdzenie takie nigdy w trakcie procesu nie było formułowane przez żadną ze stron, natomiast powód wyraźnie i konsekwentnie wskazywał, że taki właśnie cel zabezpieczający miała umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie, przy czym teza o innym niż zabezpieczający celu umowy pojawiła się po raz pierwszy i jedyny dopiero w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji;

8. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 229 k.p.c. i art. 230 w zw. z art. 391 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny (w ramach oceny prawnej) ustaleń zupełnie sprzecznych z ustaleniami Sądu Okręgowego, które zaaprobował Sąd Apelacyjny, a nadto dotyczących kwestii, które zostały przyznane przez strony w toku procesu, a co najmniej powinny za takie zostać uznane na podstawie art. 230 k.p.c., w postaci przyjęcia, że w istocie celem zawarcia przez strony umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie było zabezpieczenie wierzytelności, ale definitywne rozporządzenie nieruchomością, mimo że w tym zakresie nie było sporu pomiędzy stronami; ustalenia takie poczynił też Sąd Okręgowy wskazując, że kwestia ta jest bezsporna, zaaprobował je w pełni Sąd Apelacyjny, a mimo to dokonał subsumpcji, bazując na przyjęciu, że ów cel był inny;

9. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 328 w zw. z art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający dokonanie jego kontroli, w wyniku zawarcia w jego treści sprzeczności oraz niejasności co do kwestii mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a dokładnie przez jednoczesne podzielenie dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych przy zastrzeżeniu niezgodności z niektórymi ocenami prawnymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy, a następnie jednoczesnym zanegowaniu niektórych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, tj. w szczególności w zakresie bezspornego dla stron postępowania zabezpieczającego celu umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie;

10. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 102 i 103 w zw. z art. 391 k.p.c. przez obciążenie pozwanego całością kosztów postępowania w wyniku utrzymania w mocy wyroku zaocznego Sądu Okręgowego, a tym samym w szczególności nakazanie uiszczenia przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 100 000 zł tytułem nieuiszczonego wpisu od pozwu, od którego powód był zwolniony, podczas gdy kwota stosunkowej opłaty od pozwu i niektórych dalszych pism procesowych wynikała z wartości przedmiotu sporu pierwotnie wskazanej w pozwie w kwocie 4 600 000 zł, której wskazanie w takiej wysokości było wynikiem niesumiennej i oczywiście

niewłaściwego działania powoda w zakresie arbitralnego, zupełnie bezpodstawnego podania rażąco wygórowanej wartości spornych nieruchomości, podczas gdy przyjęta przez Sąd pierwszej instancji wartość przedmiotu sporu wyniosła ostatecznie niemalże czterokrotnie mniej, co winno skutkować obciążeniem powoda częścią kosztów postępowania, także z tego względu, iż nałożenie na pozwaną tych wszystkich kosztów wygenerowanych zupełnie niepotrzebnie, wyłącznie zachowaniem powoda jest rażąco niesłuszne.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu drugiej instancji i oddalenie w całości apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 18 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Z przeprowadzonej w skardze kasacyjnej analizy wynika, że skarżący opowiada się za autonomicznym charakterem normy zawartej w art. 127 ust. 3 p.u.n., w tym znaczeniu, że wyłącza on w odniesieniu do szeroko rozumianych zabezpieczeń, możliwość zastosowania art. 127 ust. 1 p.u.n.

W istocie, w judykaturze można odnaleźć wypowiedzi potwierdzające to zapatrywanie. Tym niemniej, nie można zgodzić się z kategorycznym i jednoznacznym wyłączeniem takiej możliwości. Wynika to z niezbyt wnikliwej analizy poszczególnych stanów faktycznych i nie dość dogłębnej analizy instytucji „zabezpieczeń”, w rozumieniu art. 127 p.u.n.

W pierwszej kolejności jednak należy zwrócić uwagę, że bezskuteczność statuowana w art. 127 p.u.n. powstaje z mocy prawa. Oznacza to, że jeżeli poczynione ustalenia faktyczne odpowiadają hipotezom tych norm, to ich dyspozycje skutkują bezskutecznością *ex lege*. Nie jest tu wymagana jakakolwiek inicjatywa którejkolwiek ze stron w celu doprowadzenia do tej sankcji wadliwości czynności prawnej. Nie powinno być również sporne, że podobnie jak bezwzględną nieważność czynności prawnej, bezskuteczność wynikającą z mocy prawa Sądy *meriti* powinny wziąć pod uwagę z urzędu. Oczywiście, co do zasady, należy

zgodzić się z tym, że sankcja bezskuteczności czynności prawnej - w odróżnieniu od sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej - ma ograniczony charakter i z tej przyczyny nie można się na nią powoływać w odniesieniu do wszystkich uczestników obrotu i zwalczać wszystkich konsekwencji prawnych powstałych w następstwie późniejszych zdarzeń prawnych zaistniałych już po dokonaniu czynności prawnej dotkniętej sankcją z art. 127 p.u.n. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2013 r., V CSK 288/12, niepubl.). Jednakże w postępowaniu wytoczonym przez syndyka przeciwko beneficjentowi upadłego nie powinno być wątpliwości, że bezskuteczność wynikająca z mocy prawa, Sądy *meriti* powinny wziąć pod uwagę z urzędu.

W istocie, już konstrukcja art. 127 p.u.n., uwzględniając treść jego poszczególnych ustępów, prowadzi do wniosku, że w określonych okolicznościach, brak przesłanek zastosowania ust. 3 nie eliminuje możliwości odwołania się do ust. 1.

Zgodnie z art. 127 ust. 4 p.u.n. przepisów ust. 1-3 nie stosuje się do zabezpieczeń ustanowionych przed dniem ogłoszenia upadłości w związku z terminowymi operacjami finansowymi lub sprzedażą papierów wartościowych ze zobowiązaniem do ich odkupu, o których mowa w art. 85 ust. 1. *A contrario*, istnieją zabezpieczenia niewymienione w ust. 4, do których może mieć zastosowanie nie tylko ust. 3, ale także ust. 1 art. 127 p.u.n. Wynik tej literalnej, a zarazem popartej zasadami inferencji, wykładni dostrzeżono zarówno w judykaturze, jak i nauce prawa. W pierwszym przypadku uznano, że udzielone skutecznie zabezpieczenie (nieobjęte sankcją bezskuteczności z art. 54 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (tekst jednolity Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm. - dalej: „pr. upadł.” - aktualnie art. 127 ust. 3 p.u.n.) mogłoby być też oceniane z punktu widzenia przepisu art. 54 § 1 pr. upadł. (aktualnie art. 127 ust. 1 p.u.n.) - por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2002 r., V CKN 888/00, OSNC 2003, nr 3, poz. 39.

Natomiast w doktrynie wskazano m.in., że art. 127 ust. 3 p.u.n. stanowi samodzielną podstawę normatywną bezskuteczności względnej czynności prawnych upadłego dokonanych "na przedpolu upadłości". Przepis ten nie wyłącza

jednak stosowania innych norm dotyczących bezskuteczności albo nieważności (por. T. Czech, *Bezskuteczność zabezpieczenia długu równoległego wobec masy upadłości. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 października 2009 r., IV CSK 169/09*, M.Pr.Bank. 2011, nr 2, s. 32-40).

W wyroku z 9 października 2009 r. (IV CSK 169/09, niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 127 ust. 1 p.u.n. dotyczy bezskuteczności czynności prawnych dokonanych przez upadłego innych niż zabezpieczenie długu. Przemawia za tym przede wszystkim wykładnia literalna i systemowa. Sam ustawodawca wyraźnie odróżnia inne czynności dokonane przez upadłego od zabezpieczeń, przewidując odrębne dla każdej z nich regulacje. Jest to wynikiem tego, że pomiędzy zabezpieczeniem a inną czynnością prawną występują istotne różnice. Czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości. Nie można jej też oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Z tego względu bezskuteczność takich czynności powinna być oceniana tylko na podstawie art. 127 ust. 3, bez możliwości sięgania po regulację przewidzianą w art. 127 ust. 1 p.u.n. Sąd Najwyższy dodał, że podobne stanowisko zajęto w wyroku z 19 września 2007 r., II CSK 189/07, niepubl.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że zabezpieczenie w powyższej sprawie polegało na przewłaszczeniu na zabezpieczenie prawa własności rzeczy ruchomych.

We wskazanym powyżej wyroku z 19 września 2007 r. (II CSK 189/07, niepubl.) Sąd Najwyższy wskazał m.in., że art. 127 § 1 p.u.n. odnosi się do czynności prawnych rozporządzających dokonanych przez dłużnika. Nie dotyczy jednak takich czynności rozporządzających, których celem jest zabezpieczenie własnego długu, np. poprzez przewłaszczenie rzeczy ruchomych na zabezpieczenie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 20 marca 2002 r. (V CKN 888/00, OSNC 2003, nr 3, poz. 39), jednakże tylko w części, a mianowicie w tej, w której dopuszczono możliwość skorzystania ze skargi pauliańskiej, ale już nie, jeśli chodzi o możliwość

zastosowania art. 127 ust. 1 p.u.n. W cytowanej sprawie Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że prawna skuteczność umowy przewłaszczenia (chodziło o rzeczy ruchome) w świetle art. 54 § 2 pr. upadł. (aktualnie art. 127 ust. 3 p.u.n.) nie eliminuje możliwości oceny tej czynności prawnej z punktu widzenia przepisu art. 527 k.c. i nast. Zgodnie z art. 56 pr. upadł., do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych ze szkodą wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego oraz art. 57 i 59 pr. upadł. Udzielone skutecznie zabezpieczenie (nieobjęte sankcją bezskuteczności z art. 54 § 2 pr. upadł.) mogłoby być też oceniane z punktu widzenia art. 54 § 1 pr. upadł. (aktualnie art. 127 ust. 1 p.u.n.).

Jako uzasadnienie braku akceptacji stanowiska zawartego w wyroku z 20 marca 2002 r., Sąd Najwyższy w wyroku z 19 września 2007 r. podkreślił, że skoro ustawodawca, mając na uwadze specyfikę czynności zabezpieczających, odrębnie uregulował przesłanki bezskuteczności w stosunku do masy upadłości tego rodzaju czynności dłużnika, to regulacja taka, jako przepis szczególny, wyłącza stosowanie ujętej w tym samym przepisie normy ogólnej, dotyczącej wszelkich czynności rozporządzających.

Wykazano już powyżej, że odwoływanie się w wyrokach z 19 września 2007 r. i z 9 października 2009 r. do wyników wykładni literalnej i systemowej nie tylko nie uzasadnia zajętego przez Sąd Najwyższy stanowiska, ale wręcz przeciwnie - daje podstawę do przyjęcia, że art. 127 ust. 3 p.u.n. nie wyklucza dokonania oceny także w świetle art. 127 ust. 1 p.u.n., o czym świadczy m.in. treść art. 127 ust. 4 p.u.n.

W najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy uznał m.in., że art. 127 ust. 1 p.u. (poprzednio p.u.n.) dotyczy bezskuteczności czynności prawnych dokonanych przez upadłego innych niż zabezpieczenie długu. Przemawia za tym przede wszystkim wykładnia językowa i systemowa. Sam ustawodawca wyraźnie odróżnia inne czynności dokonane przez upadłego od zabezpieczeń, przewidując odrębne dla każdej z nich regulacje. Jest to wynikiem tego, że pomiędzy zabezpieczeniem a inną czynnością prawną występują istotne różnice. Czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości. Nie można jej też oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie

nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Z tego względu bezskuteczność takich czynności powinna być oceniana tylko na podstawie art. 127 ust. 3, bez możliwości sięgania po regulację przewidzianą w art. 127 ust. 1 p.u. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2019 r., V CSK 245/18, niepubl.).

Z uzasadnienia wynika, że w istocie Sąd Najwyższy swoją argumentację oparł na cytowanym powyżej wyroku z 19 września 2007 r.

W konsekwencji należy uznać, że art. 127 ust. 3 p.u.n. nie wyklucza dokonania oceny także w świetle art. 127 ust. 1 p.u.n. Istotne jedynie jest to, aby okoliczności danego przypadku wypełniały hipotezę tego ostatniego przepisu.

Przypomnieć trzeba, że w doktrynie wyróżnia się zabezpieczenia osobiste (np. poręczenie, weksel *in blanco*, poręczenie wekslowe) oraz zabezpieczenia rzeczowe, do których można zaliczyć: hipotekę, zastaw, zastaw rejestrowy, przewłaszczenie na zabezpieczenie.

Pomijając w tym miejscu - gdyż nie jest to kwestia istotna z punktu widzenia analizowanego problemu - że istnieje rozbieżność poglądów na temat, czy art. 127 ust. 3 p.u.n. obejmuje zarówno zabezpieczenia osobiste, jak i zabezpieczenia rzeczowe, to z pewnością niektóre z nich polegają na rozporządzeniu.

Przypomnieć trzeba, że czynności prawne rozporządzające, zwane także rozporządzeniami, polegają na przeniesieniu, obciążeniu, ograniczeniu lub zniesieniu prawa podmiotowego, przy czym rozporządzić można tylko prawem zbywalnym (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne - część ogólna, Warszawa 2019, s. 236).

W art. 127 ust. 1 p.u.n. ustawodawca określił czynności prawne upadłego podlegające ocenie na podstawie tego przepisu w sposób ogólny, przez odwołanie się do pewnych ich cech, nie zaś do nazwy rodzajowej. Przepis ten ma zatem zastosowanie do wszystkich tych czynności upadłego, których skutkiem było rozporządzenie jego majątkiem, o ile dokonane zostało nieodpłatnie albo odpłatnie, jeśli wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego na jej podstawie przez upadłego lub zastrzeżonego dla

upadłego albo osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2016 r., II CSK 815/14, niepubl.).

Nie powinno ulegać wątpliwości, że przewłaszczenie na zabezpieczenie jest rozporządzeniem w rozumieniu art. 127 ust. 1 p.u.n.

We wskazanych powyżej orzeczeniach, opiewających się za wyłączeniem stosowania art. 127 ust. 1 p.u.n. do zabezpieczeń, wskazywano m.in., że czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości. Nie można jej też oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia.

Można rozważać, na ile zabezpieczenia polegające na rozporządzeniach w postaci obciążenia lub ograniczenia prawa podmiotowego, powodują zmniejszenie masy upadłości. Jednakże nie powinno ulegać wątpliwości, że przewłaszczenie na zabezpieczenie dotyczące nieruchomości - jak w niniejszej sprawie - powoduje zmniejszenie masy upadłości. Pomijając w tym miejscu utrzymujące się w dalszym ciągu kontrowersje co do dopuszczalności przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości, to z pewnością wykorzystanie tej instytucji w praktyce powoduje bezwarunkowe przeniesienie własności nieruchomości, co pozostaje w zgodzie z art. 157 § 1 k.c. Zatem następuje tu definitywne rozporządzenie, a ewentualne warunki zwrotu nieruchomości stanowią przedmiot odrębnego zobowiązania.

W przywołanych powyżej orzeczeniach wskazano, że czynności zabezpieczającej nie można oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Druga część tej konkluzji jak najbardziej zasługuje na uwzględnienie, ponieważ w istocie zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. W judykaturze wypowiedziano się na ten temat w odniesieniu do *causae cavendi*, stwierdzając, że kauzą umowy przewłaszczenia nie była umowa pożyczki, lecz kauza ta zawarta była w samej umowie przewłaszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2016 r., III CSK 247/15, niepubl.).

Z powyższego wynika jednoznacznie, że czynności prawne zabezpieczana i zabezpieczająca pozostają w związku, ale stanowią odrębne postacie czynności prawnych, podlegających ocenie według różnych kryteriów. W szczególności, jak niekiedy błędnie się przyjmuje, zabezpieczenie wykonania umowy pożyczki przewłaszczeniem na zabezpieczenie nie może prowadzić do wniosku, że treść umowy pożyczki może przesądzać o kwalifikacji czynności zabezpieczającej np. z punktu widzenia jej odpłatności bądź nieodpłatności. Przewłaszczenie na zabezpieczenie podlega bowiem indywidulanej ocenie. Innymi słowy, należy postawić pytanie, czy dokonujący przewłaszczenia na zabezpieczenie w postaci przeniesienia prawa własności nieruchomości, a więc przysporzenia, otrzymał w zamian korzyść majątkową stanowiącą ekwiwalent tego przysporzenia. Dodać trzeba, że podstawą oceny czynności jako odpłatnej (lub nieodpłatnej) powinna być gospodarcza odpowiedniość (co nie oznacza - całkowita równość) wzajemnych świadczeń stron, a więc kryterium obiektywne (por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2020, s. 337-338).

Należy uznać, że kierując się kryterium obiektywnym, w oderwaniu od czynności zabezpieczanej, udzielający zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości nie uzyskuje jakiegokolwiek ekwiwalentu, rozumianego jako korzyść majątkowa.

W judykaturze można odnotować podobne stanowiska. Wskazano m.in., że większość czynności fiducjarnych, dokonywanych w celu zabezpieczenia określonej wierzytelności (np. przewłaszczenie fiducjarne ruchomości, cesja fiducjarna), stanowią czynności nieodpłatne, które tworzą dla beneficjenta rozporządzenia (wierzyciela) stan zabezpieczenia spowodowany czasowym nabyciem prawa. Podstawowe znaczenie ma tu treść odpowiedniego *pactum fiduciae* (art. 65 k.c.). Dopiero potrzeba uruchomienia zabezpieczenia w postaci tymczasowego przewłaszczenia (np. w postaci definitywnego nabycia własności nieruchomości przez wierzyciela i spowodowanie tym samym umorzenia zabezpieczonej wierzytelności) może prowadzić do oceny, że nastąpił definitywny, odpłatny (i z reguły – ekwiwalentny) transfer nieruchomości na rzecz wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2015 r., V CSK 667/14, OSNC 2016,

nr 7-8, poz. 94). W uzasadnieniu orzeczenia dodano, że ryzyko definitywnej utraty przewłaszczonej nieodpłatnie nieruchomości przez przewłaszczającego w razie niewywiązania się z zadłużenia stanowi zasadniczy element stworzonego stanu zabezpieczenia.

W kolejnym judykacie podkreślono, że przedstawione przez skarżącego zagadnienie było już przedmiotem wyjaśnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie nastrocza wątpliwości (zob. cytowany powyżej wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2015 r.). W powołanym orzeczeniu przyjęto, że większość czynności fiducjarnych, dokonywanych w celu zabezpieczenia określonej wierzytelności, stanowią czynności nieodpłatne, które tworzą dla beneficjenta rozporządzenia stan zabezpieczenia spowodowany czasowym nabyciem prawa. Podstawowe znaczenie ma treść odpowiedniego *pactum fiduciae*. Dodano jednocześnie, że w okolicznościach sprawy nie ma wątpliwości, że uprawniająca do pobierania prowizji i odsetek umowa pożyczki miała charakter odpłatny, natomiast towarzyszące umowie pożyczki przewłaszczenie na zabezpieczenie nie miało takiego charakteru (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 maja 2019 r., V CSK 543/18, niepubl.).

Reasumując dotychczasowe rozważania należy uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy zaistniały podstawy do zastosowania art. 127 ust. 1 p.u.n. W związku z tym, pierwszych pięć zarzutów naruszenia prawa materialnego sformułowanych w petitum skargi kasacyjnej okazało się nieuzasadnionych, z tym zastrzeżeniem, że ze względu na obrany kierunek rozstrzygnięcia, zarzuty czwarty i piąty w istocie nie miały znaczenia. Konkluzja ta dotyczy również dwóch pierwszych zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

W istocie słusznie wywiódł skarżący, że podstawową materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) jest istnienie interesu prawnego. Trafnie zauważono w judykaturze, że żądanie ustalenia bezskuteczności czynności prawnej, przewidzianej w przepisach p.u.n., wymaga wykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Jest on, co do zasady, wyłączony jeżeli możliwe jest dochodzenie roszczenia na podstawie art. 134 p.u.n. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r., V CSK 288/12, niepubl.).

Jednakże w niniejszej sprawie powództwo obejmowało zarówno żądanie ustalenia (art. 127 ust. 1 p.u.n.), jak i żądanie nakazania (art. 134 ust. 1 p.u.n.). Zgodzić się należy, że w sytuacji bezskuteczności czynności prawnej wynikającej z mocy prawa powództwo powinno obejmować tylko żądanie świadczenia, oczywiście jeżeli przemawia za tym natura prawa majątkowego, które ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, w kontekście art. 134 ust. 1 p.u.n. Nie ulega jednak wątpliwości, że w postępowaniu opartym o żądanie świadczenia jako przesłanka rozstrzygnięcia badaniu podlega kwestia bezskuteczności czynności upadłego. Zatem, w istocie powód zrealizował cel dochodzonego roszczenia, choć niewątpliwie przy nieprecyzyjnym sformułowaniu żądania.

Skarżący zarzucił również naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. - sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.) - uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Na kanwie powyższego rozwiązania w judykaturze wskazywano, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r.) tylko wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom stawianym treści uzasadnienia wyroku zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż jego motywy nie pozwalają na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw określonego rozstrzygnięcia (por. np. niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 16 listopada 2011 r., V CSK 527/10; z 24 stycznia 2019 r., II CSK 755/17; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, uzasadnienie sporządzone przez Sąd *ad quem* spełnia niezbędne warunki oraz daje pełną możliwość dokonania analizy

toku rozumowania Sądu, a także stanowiło wystarczającą podstawę do podjęcia prawnej konfrontacji z zarzutami sformułowanymi w skardze kasacyjnej.

Ostatni z zarzutów, dotyczący naruszenia art. 102 i 103 w zw. z art. 391 k.p.c., również okazał się chybiony. Jego niezasadność ma charakter aprioryczny, ponieważ naruszenie przepisów regulujących koszty procesu nie może spełnić przesłanki wymaganej przez art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w postaci istotnego wpływu na wynik sprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

jw